



BRONŃMY KODEKSU PRACY!!!

APEL

Weź udział w pikiecie przeciw projektom liberalizacji Kodeksu Pracy!!!

NSZZ „Solidarność” Region Ziemia Radomska zwraca się do wszystkich Komisji Zakładowych o udział członków Związku w akcjach protestacyjnych przeciw złożonym w Sejmie przez rząd Millera oraz przez Platformę Obywatelską projektom ustaw, które są zamachem na podstawowe prawa pracownicze. Najbliższa taka akcja to manifestacja organizowana 26 kwietnia br. w Warszawie.

Zarząd Regionu Ziemia Radomska jest przekonany, że w walce o ochronę pracowników, o ich godność i byt, w walce przeciwko wzrostowi bezrobocia, polskie związki zawodowe powinny wyrazić swój sprzeciw. Tym bardziej, że zagrożona jest także przez rząd i grupy oligarchii konstytucyjna zasada dialogu społecznego. Dlatego związkowcy z NSZZ „Solidarność” Regionu Ziemia Radomska powinni uczestniczyć w tym proteście. Początek manifestacji 26 kwietnia 2002 r. na Placu Piłsudskiego w Warszawie o godz. 13.00.

DAJMY WYRAZ NASZYM POGLĄDOM !!!

Nie pozwólmy, by SLD i pseudoliberalowie uzurpowali sobie prawo do przemawiania w imieniu całego społeczeństwa !!!

Z REGIONU

Posiedzenie Zarządu Regionu – 2002-04-09

Przewodniczącym Zarządu Regionu Ziemia Radomska NSZZ „Solidarność” jest Jan Skowronki, sekretarz ZR. W pierwszym punkcie obrad ZR była akcja protestacyjna NSZZ „Solidarność” przeciw zmianom w Kodeksie Pracy proponowanym przez rząd SLD-PSL i Platformę Obywatelską. Manifestacja odbędzie się 26 kwietnia w Warszawie. ZR zdecydował, że honorowym koordynatorem akcji protestacyjnej będzie Jan Skowronki, sekretarz ZR. Postanowiono z dniem 9 kwietnia rozpocząć w regionie akcję protestacyjną, jak też wystąpić z apelem do Komisji Zakładowych regionu o udział ich delegacji w manifestacji oraz o zwołaniu spotkania z przewodniczącymi KZ-ów. Następnie Dorota Górka, nowowybrana przewodnicząca KZ w S.A. OT Radom, wraz z wiceprzewodniczącym Krzysztofem

Wciślikiem poinformowali ZR o sytuacji w firmie związanej z planowaną restrukturyzacją i znacznymi redukcjami zatrudnienia. Omówiono genezę i przebieg sporu zbiorowego oraz planowane akcje protestacyjne.

Kazimierz Staszewski poinformował o projektach zmian w KP i ustawie o związkach zawodowych autorstwa SLD – chodzi m.in. o wprowadzenie zasady proporcjonalności liczebności komisji zakładowych w stosunku do liczby członków w zakładzie pracy.

Potem odczytano uchwały i decyzje z poprzedniego posiedzenia ZR oraz prezydium ZR. (cd. str. 2)

ZBROJENIÓWKA



Opr. Zbigniew Cebula

SPOTKANIE WIELKANOCNE

Tradycyjne spotkanie z okazji Świąt Wielkanocnych odbyło się 8 kwietnia z udziałem ponad 100 osób – emerytów, rencistów, bezrobotnych – byłych pracowników "Łuczniaka" - w Szkolnym Schronisku Młodzieżowym. Gośćmi na "jajeczku" byli: o. Hubert Czuma, duszpasterz radomskiego świąt pracy, oraz Zdzisław Maszkiewicz, przewodniczący Zarządu Regionu.

Po okolicznościowych wystąpieniach i złożeniu życzeń podzielono się "święconkiem". Przewodniczący Zbigniew Cebula w imieniu MK NSZZ "S" ZM "Łucznik" podziękował o. Hubertowi za dotychczasowe wsparcie duchowe i moralne, a także wręczył mu okolicznościowy album "Solidarność – XX lat historii" wydany przez Volumen i TYSOL.

Zebrani ustalili, że 21 kwietnia grupa 56 emerytów i 48 bezrobotnych weźmie udział w ogólnopolskiej pielgrzymce "Solidarności" do Lichenia.

Kolejnym punktem obrad było przyjęcie wykonania budżetu ZR za rok 2001. Kazimierz Staszewskim, skarbnik ZR szczegółowo omówił oraz zilustrował (w postaci dokumentów, które otrzymał każdy z uczestników posiedzenia) wykroczenia budżetu ZR za rok 2001, oceniając je pozytywnie, choć wskazując na zbyt optymistyczne przeszacowanie wzrostu w tym okresie. Zaległości składkowe wobec Komisji Krajowej regulowane są na bieżąco. Wykonanie budżetu za rok 2001 przyjęli jednogłośnie.

Następnie Kazimierz Staszewski przedstawił projekt budżetu ZR na pierwsze półrocze roku 2002 r., który przyjęli jednogłośnie.

Omówiono też sprawę zaległości składkowych komisji zakładowych wobec Zarządu Regionu. Zbigniew Dziubasik przedstawił wnioski, o zwrócenie się do Regionalnej Komisji Wyborczej o skontrolowanie działalności Komisji Zakładowej w Radom w kontekście informacji na temat jej liczebności, wydatkowania i odprowadzania składek do ZR uzyskanych na zakładowym zebraniu wyborczym. Wniosek ten przyjęto przy 3 głosach wstrzymujących się.

Kolejnym punktem obrad ZR było wykreślenie z rejestru MKZ Tessitura Bersciana w Pionkach. Omówiono też przygotowania do wyjazdu na IV Pielgrzymkę Świata Pracy do Lichenia (20.04.) oraz pielgrzymkę do Kalisza (1.05. – wyjedzie delegacja ZR wraz z poczem sztandarowym).

ZAKŁAD MASZYN DO SZYCIA UPADŁ!

W poniedziałek 15 kwietnia Sąd Gospodarczy w radomiu ogłosił upadłość Zakładu Maszyn do Szycia na radomskim Gołębiowie. To kolejna zakładowa dawnych Zakładów Metalowych "Łucznik", która przestała istnieć.

Przypomnijmy, że upadłość samych ZM "Łucznik" ogłoszono w 2000 r. Kilka miesięcy temu upadły ZM "Łucznik" Zwoleń. Teraz kolej przyszła na Zakład Maszyn do Szycia. Pracuje w nim ponad 400 osób.

Wniosek o ogłoszenie upadłości zarząd firmy złożył na początku kwietnia. Jako uzasadnienie podano, że przedsiębiorstwo nie może spłacić długów, które przekroczyły już 16 mln zł. Tylko ZUS-owi ZMdSz jest winien 4 mln.

Zakład Maszyn do Szycia "Łucznik" powstał w czerwcu 1999 r. po wydzieleniu z Zakładów Metalowych "Łucznik". W połowie grudnia 2001 r. ZUS zablokował konta ZMdSZ.

Wydawałoby się, że zakład wybrnie jakoś z tarapatów styczniu po rozmowach z szefostwem ZUS i Agencją Rozwoju Przemysłu (współwłaścicielem firmy), konta zostały odblokowane. Zarząd opracował program naprawy (oraz realizacji) regularnego dopływu funduszy na należności z tytułu świadczenia.

Od Redakcji: Tylko mało spostrzegawcza i naiwna osoba nie zauważy, że po raz kolejny upada firma, którą przed kilku laty wydzielono z większego radomskiego przedsiębiorstwa. Po wydzieleniu skwapliwie wyprzedaje się "nadmierny majątek", grunty. Potem zakład upada i "na lodzie" zostaje załoga, której "stęty" nie da się sprzedać. Nawet jeśli potem synowaty nowy właściciel upadłej firmy zatrudni część pracowników, to i tak jest to tylko jakiś procent uprzednio zatrudnionych (patrz: ZM "Łucznik" a Fabryka Broni). Przedsiębiorstwo kwitnie i zarówno władze wszelkich szczebli państwa, cje rządowe i sądy gospodarcze przyglądają się temu bez żadnej widocznej reakcji. Ba! Były prezes ZMDSZ zatrudnił się w spółce polsko-francuskiej powstałej z ZMDSZ.

I nic nikogo nie dziwi. Znowu.



WYBORY

Komunikat Regionalnej Komisji Wyborczej

W Regionie Ziemia Radomska dobiegają końca wybory do władz organizacji zakładowych oraz wydziałów na zebrania wyborcze struktur branżowych i WZD Regionu.

Większość organizacji przeprowadziła już w pozostałym przypominamy o pilnym zgłaszaniu terminów ww, aby w ostatecznym terminie do 15 kwietnia zakończyć wybory w organizacjach zakładowych.

Organizacje, które w powyższym terminie nie dokonały wyborów muszą liczyć się z konsekwencjami, aż do wykreślenia organizacji zakładowych z rejestru Zarządu Regionu NSZZ "Solidarność" Ziemia Radomska.

Przewodniczącym jest Zbigniew Dziubasik

stanowisko Zarządu Regionu NSZZ "Solidarność" Ziemia Radomska

Zarząd Regionu NSZZ "Solidarność" Ziemia Radomska wyraża stanowczy protest wobec nierytmicznego przekazywania pieniędzy na wypłatę zasiłków dla bezrobotnych i pozostałych świadczeń, które powinien regularnie wypłacać Powiatowy Urząd Pracy w Radomiu.

Wskazanie się przez Ministra Pracy brakiem funduszy nie może być wytłumaczeniem wobec możliwości zaciągnięcia kredytu na ten cel przez Krajowy Urząd Pracy. Ponadto domo nam, że inne Urzędy Pracy w Polsce – np. w Warszawie – otrzymują regularnie niezbędne kwoty na wypłatę świadczeń, co wskazywałoby na dyskryminację Powiatowego Urzędu Pracy w Radomiu przy całkowitej bierności władz państwa i parlamentarzystów SLD z Radomia. Po raz kolejny potwierdza to rozbieżność pomiędzy deklaracjami SLD a faktyczną sytuacją społeczno-gospodarczą w Radomiu.

Zarząd Regionu NSZZ "Solidarność" Ziemia Radomska wyraża nadzieję na zaprzestanie tej dyskryminacji i zagwarantowanie (oraz realizacji) regularnego dopływu funduszy na należności z tytułu świadczenia.



O. Hubert Czuma SJ

Rekolekcje Ludzi Pracy w Radomiu odbyły się w kościele Świętej Trójcy od 15 kwietnia do 17 kwietnia. Był to już trzeci raz w tym kościele i w tym samym czasie liturgicznym.

Przednie rekolekcje w 2000 i 2001 r. prowadził św. Ojciec Jan Chrapek. Tym razem prowadził je JE Biskup Piotr Jarecki z Warszawy. Spotkania odbywały się w kościele Świętej Trójcy za wyjątkiem Wielkiego Tygodnia, gdy w 10-tą rocznicę utworzenia Diecezji Radomskiej przenieśliśmy się do Katedry na specjalne rekolekcje. W następnym dniu zauważono ubytku rekolektantów (z powodu tych przebiegów), raczej przeciwnie, z każdym dniem było coraz więcej uczestników.

W czterech kolejnych konferencjach wieczornych w kościele Mszy Świętej Ksiądz Biskup Piotr przedstawił nam następujące problemy:

Człowiek wymaga stałego nawrócenia
Nawrócenie prowadzi do głębszego poznania Chrystusa

Chrześcijańska prawda o człowieku
Problemy pracy i własności

1. W pierwszej konferencji przedstawił Ksiądz Biskup nam problem nawrócenia. Zakłada ono łaskę wiary. Wiara prowadzi do nawrócenia. Dlaczego się zagubiłem? Ja sam jestem tego przyczyną. Słabości ciągle powracają. Nawrócenie odbywa się w Sakramencie Pokuty. Pytanie więc: czy spowiedź jest równoznaczna z nawróceniem...

2. Nawracając się poznajemy Chrystusa. Jest Jezus, czyli BOGIEM zbawiającym. Jeśli ktoś szuka zbawienia - popada w beznadzieję... Jest Mesjaszem.

REKOLEKCJE LUDZI PRACY

czyli namaszczonego, czyli doskonale pełni swą misję. Definitywnie inauguruje Królestwo BOŻE. Spełnia swą misję przez kapłaństwo i prorocstwo. Jest Królem z krzyża... Jest Synem Bożym odwiecznie. Prawdziwie zna OJCA. Jest Panem, bo jest BOGIEM. Kościół jest znakiem zjednoczenia BOGA z ludźmi.

Ab.3. Chrześcijańska prawda o człowieku, nasza epoka jak żadna inna mówi wiele o człowieku. I - jak żadna inna zagubiła człowieka.

Jest wiele teorii o człowieku. Jedna mówi, że człowiek jest rzeczywistością nie mającą nikogo nad sobą. Druga twierdzi, że wielkość człowieka jest oparta o BOGA. Człowiek jest autonomiczny, ale w sposób ograniczony. A największą słabością współczesnego człowieka jest fałszywa koncepcja, jak nigdy dotąd: "Produkuj i konsumuj", "władza i posiadanie"...

Człowiek jest jednością duszy i ciała. Do tego stanu trzeba wracać i nawracać się. Człowiek ma duszę nieśmiertelną, jest prawdziwym mikrokosmosem, mającym o wiele większą wartość niż cały świat nieożywiony. W konsekwencji: (cd. na str. 4)



Stanisławowi Kucharkowi
Najserdeczniejsze wyrazy współczucia z powodu śmierci
ŻONY
składa

Zarząd Regionu NSZZ "Solidarność" Ziemia Radomska

Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska

Adres: ul. Traugutta 52 26-600 Radom
Telefony:
Przewodniczący/ Sekretariat: 363-43-49

Sekretariat (tel/fax): 362-38-04

Wiceprzewodniczący: 362-36-43

Sekretarz: 360-13-85

Administracja: 362-51-62

362-51-61
Komisja Interwencji

„Solidarność” Rolników Indywidualnych

Komisja Emerytów i Rencistów

Sekcja Pracowników Oświaty i Wychowania

Życie społeczno-gospodarcze nie może wypełnić życia człowieka. Nie godzimy się z determinizmem w historii. Nie absolutyzujemy żadnego systemu. Rozumność nie pozwala człowiekowi na niesprawiedliwość. Wolność jest nierozłączna z odpowiedzialnością. Powiedzenie: "Idę za głosem sumienia" może być błędne. Trzeba iść za głosem BOGA. Polska czeka na ukształtowane sumienia. Tylko człowiek został stworzony na obraz i podobieństwo BOŻE. Człowiek tylko włodarzem sumienia. Człowiek jest osobą. Człowiek jest grzesznikiem. Jest słaby.

Żadna ideologia nie liczy się z tą nauką. Nie ma nadziei dla świata bez powrotu do godności osoby Pan mnie nie oszukał. Żadna ideologia nie liczy się z tą nauką. Nie ma nadziei dla świata bez powrotu do godności osoby Pan mnie nie oszukał. Żadna ideologia nie liczy się z tą nauką. Nie ma nadziei dla świata bez powrotu do godności osoby Pan mnie nie oszukał.

Ad.4. Człowiek jest jedynym stworzeniem, któremu Bóg dał mandat pracy. Przed grzechem ludzie pracowali. Praca była karą za grzech. Po grzechu - z pracą zaczął się trud, cierpienie i pot. To konsekwencja grzechu. Pracą naśladujemy Chrystusa. Chrystus większą część życia pracował fizycznie. Człowiek pracując uczestniczy w stwórczym dziele BOGA. Celem jest - sam człowiek, a nie tylko owoce zewnętrzne. Trzeba uczyć się pracowitości. Człowiek przez pracę staje się bardziej człowiekiem.

Krzyż bezrobocia może być dziełem zbawczym. Człowiek wchodząc w ten stan bezrobocia buntuje się i zasklepia. Czasem zaczyna siebie niszczyć. A można inaczej. Przy szukaniu pracy robię to co możliwe, jakby to ode mnie zależało. A ufam tak, jakby od BOGA wszystko zależało. Nie można załamywać się. Nadzieja wbrew nadziei. Utopijni socjaliści uważali własność środków produkcji za kradzież. Liberalowie uważają własność prywatną za świętość. Kościół uważa, że własność prywatna jest zawsze na usługach człowieka. Własność prywatna w historii okazała się najbardziej wydajna dla człowieka. Ale można się zagubić i zniszczyć. Jan Paweł II uczy: "Własność, to nie społeczeństwo przeciwstawia pracę. Przez własność nie można wyzyskiwać innych. Jeden jedyny tytuł posiadania środków produkcji ma służyć pracy. Trzeba stale przypominać pierwszeństwo człowieka przed kapitałem. Własność służy, gdy służy pracy. Tak jak osoba realizuje się przez dobrowolny dar z siebie..."

Człowiek jest świętością. Nie przykładaj ręki do niszczenia człowieka. Fałsz jest krótkowzroczny, zawsze przegrywa. Zwycięstwo nad złem jest kwestią czasu.

W trzecim dniu rekolekcji Ksiądz Biskup Piotr został zaproszony (razem z Biskupem Administratorem Stefanem) do zarządu Fabryki Broni do odwiedzenia pracowników i zarządu Fabryki z okazji zbliżających się Świąt Wielkanocy. Księża Biskupi zostali oprowadzeni po fabryce, rozmawiali z pracownikami, złożyli kwiaty przed pomnikiem upamiętniającym egzekucję Polaków - pracowników przez gestapo w 1942 roku. Podzielono się też jajkiem wielkanocnym. W ostatniej rekolekcji Ksiądz Biskup Piotr spotkał się na święconym z pracownikami zakładów radomskich, zrzeszonymi w "Solidarności" - w siedzibie zarządu "Solidarności" Ziemi Radomskiej. Omówiono propozycję stałej formacji pracowników w dziedzinie katolickiej nauki społecznej



WŁOS SIĘ JEŻY

Maria Bartula

Czystki, czystki, czystki ...

Gra kuratorska

"Pracować z nowym kuratorem nie chcemy, ale swoje racje udowodnimy.(...) nie chodzi nam o utrzymanie stanowiska, ale nie można siedzieć spokojnie, gdy prawo łamią ci, którzy przede wszystkim mają go przestrzegać" - piszą w artykule "Ruch pod linijkę" szefowie delegatur w Siedlcach i w Płocku - Andrzej Litwiniak i Ewa Adasiewicz. Wiemy, że po długich pertraktacjach doszło do wybrania nowego kuratora oświaty województwa Mazowieckiego. 28 marca Ryszard Raczynski otrzymał z rąk też niedawno mianowanego wojewody nominację na mazowieckiego kuratora oświaty i natychmiast 29 marca, czyli w Wielki Piątek, dzień bardzo ważny dla wszystkich chrześcijan na całym świecie, zaprosił do Warszawy pięciu dyrektorów delegatur woj. mazowieckiego. Przyjechali - z Płocka, Ostrołęki i Siedlec, z Radomia i z Ciechanowa nie przybyli, gdyż byli na urlopach. "Przyjechalibyśmy zobaczyć nowego szefa, a ten zamiast rozmowy wręczył nam odwołania. Do tego w Wielki Piątek." - oburza się Andrzej Liwiniak. Drogi Panie Andrzeju - Wielki Piątek - to Wielki Dzień dla nas, ale nowy kurator jest związany z SLD i nie wolno nam zapominać, że w tej chwili rządzą w Polsce niegdysiejsi towarzysze.

24 godziny po mianowaniu wystarczyło nowemu kuratorowi, by ocenić pracę pięciu dyrektorów i uznać, że nie nadają się na te stanowiska. Wyjątkowo inteligentny, wyjątkowo kompetentny, wyjątkowo znający się na ludziach, umiejący

ich oceniać nowy kurator. Podaję powody dymisji, jakie otrzymali trzej szefowie delegatur - "Z dniem 29.03. roku je z panem(panią) umowę o pracę z trzymiesięcznym okresem wypowiedzenia. Powodem jest brak możliwości współpracy z panem(panią) przy realizacji mojej koncepcji pracy na stanowisku mazowieckiego kuratora oświaty". Znalazło uznanie komisji konkursowej. Istnieje możliwość wyboru przeze mnie takiego kandydata na dyrektora tury, który z mojego upoważnienia będzie wypełniał obowiązki mazowieckiego kuratora oświaty". Koniec cytatu.

Pani Adasiewicz jest radną, ale nowy pan kurator zadał sobie trud zapytać o zgodę na zwolnienie samą siebie. Płocka. W uzasadnieniu odwołania nie ma nic merytorycznego, czyli mamy posunięcie czysto polityczne!

Nowy kurator również skierował wniosek do wojewody o odwołanie wicekuratora Cezarego Pomarańskiego z województwa go PiS-em oraz wicekurator Reginy Pruszyńskiej - bezskutecznie. Podobna czystka dotknęła już wielu miejsc, między innymi Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Radomiu. Jakżesz historia lubi się powtarzać. Miałam 20 lat, w tym czasie skorzystalam z amnestii, dostałam pracę w Dyrekcji Lasów Państwowych, w której mi się bardzo dobrze pracowało. Pewnego dnia zostałam wezwana do kadry i kierownika tegoż wydziału, szkoda, że nie zapamiętałam nazwiska, postawił jasno sprawę - zostaniesz w pracy, jeżeli

do partii, jeżeli nie, to natychmiast opuszczaj stanowisko. Dosłownie powiedział - już cię nie ma. Odpowiedziałam - nie idę się. Tego dnia wyrzucono mnie z pracy.

Katyń ...co dalej

Oczekaliśmy się 62 rocznicy zbrodni katyńskiej. Minęło 62 lata od chwili, gdy zbrodniarze zza wschodniej granicy spuścili się zbrodni ludobójstwa na naszym narodzie. Wymordowali kwiat polskiej armii, kwiat polskiej inteligencji i jak nikt za to nie poniósł odpowiedzialności. Powtórzę za Panią Bożeną Łojek - Czekamy na to, by zbrodnia katyńska była tak skrupulatnie badana jak na przykład zbrodnia w Jedwabnem. Czekamy!!!

Wielkie "Kociółki"

Wielkie narzuca się pytanie - kiedy wreszcie zbrodniarze odpowiedzą za swoje czyny??? Były wicepremier PRL Stanisław Kociołek nie przyznaje cię do winy i twierdzi, że jego apel telewizyjny z 16 grudnia 1970 roku wzywający protestujących robotników do powrotu do pracy nie przyczynił się do tragedii, jaka miała miejsce nazajutrz. Dobrze pamiętamy, że na powracających do pracy robotników czekało wojsko, transportery opancerzone i czołgi!!! Padli zabici i ranni.

Najwyższy czas, by za śmierć 44 robotników odpowiedzieli winni tej zbrodni! Na ławie oskarżonych zasiadają - gen. Józef Jaruzelski, Stanisław Kociołek, gen. Tadeusz Tuzapski i inni.

Wielkie długo i tym razem mamy czekać na sprawiedliwe wyroki??? Wielkie dziwne, że niezwykła buta, arogancja i pewność siebie cechuje była oficer Służby Bezpieczeństwa - Barbarę W. z Kociołkami, której proces toczy się przed sądem, a zarzuty to bicie, znęcanie się, szantażowanie więzionych. Barbarę W. dopadła amnezja - wszystko zapomniała!!!

Era Belki i Millera Era Belki i Millera Era Belki i Millera Era Belki i Millera Era Belki i Millera Era Belki i Millera Era Belki i Millera

W OBRONIE KODEKSU PRACY

PRZECIWKO CZEMU PROTESTUJEMY

ZMIANY W KODEKSIE PRACY

Propozycje rządu

ograniczenie obowiązku tworzenia regulaminów pracy i wynagradzania oraz bhp w małych firmach (do 20 pracowników)

wydłużenie okresu rozliczeniowego za pracę z 3 do 4 miesięcy

upowszechnienie przerywanego i zadaniowego czasu pracy

możliwość udzielenia pracownikowi urlopu na robotnicze w zamian za pracę w dni ustawowo wolne

uzależnienie wysokości odpraw przy zwolnieniach grupowych od stażu pracy w firmie (obecnie - ogólnego stażu pracy) i zlikwidowanie przepisów o zwolnieniach grupowych w małych przedsiębiorstwach (do 20 pracowników)

obniżenie stawek za trzecią i czwartą nadgodzinę z 100 do 50 proc.

wprowadzenie umowy o pracę na zastępstwo

wprowadzenie zasady, że wypowiedziany układ pracy funkcjonuje jeszcze przez pół roku (teraz - do zawarcia nowego układu)

wprowadzenie pełnej dowolności w zawieraniu umów na czas określony aż do momentu wejścia w życie ustawy do UE (obecnie trzecia umowa musi być zawarta na czas nieokreślony)

ograniczenie tzw. samozatrudnienia przez zmianę definicji pracy, która musi być wykonywana na podstawie umowy o pracę.

ZMIANY W KODEKSIE PRACY

Propozycje Platformy Obywatelskiej

Większość propozycji PO pokrywa się z propozycjami rządu, ale idzie jednak nieco dalej. Przewiduje m.in.:

- możliwość zawieszenia niektórych przepisów kodeksowych w firmach zagrożonych upadkiem (pod warunkiem, że zgodzą się na to związki zawodowe bądź co najmniej połowa pracowników)

- definicję małej firmy jako firmy zatrudniającej do 50 pracowników (według rządu - 20);

- możliwość zwolnienia z pracy pracownika na zwolnieniu dłuższym niż miesiąc (ma to zapobiec uciekaniu w fikcyjne choroby);

- obciążenie pracodawcy obowiązkiem wypłacania pracownikowi wynagrodzenia za siedem dni w kwartale (obecnie - 35 dni potem płaci ZUS). Według min. Hausnera ta propozycja jest nierealna, bo ubyłoby z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych 2,7 mld zł;

- 50-proc. dodatki za każdą nadgodzinę i podwyższenie ich rocznego limitu z 216 do 240;

- pełną dowolność w zawieraniu umów na czas określony;

- odciążenie małych firm (do 50 pracowników) z obowiązku wypłacania odpraw emerytalno-rentowych;

- skreślenie przepisu, że układ zbiorowy pracy może określać wyłącznie warunki pracy lepsze niż te gwarantowane w prawie pracy (według min. Hausnera to propozycja niezgodna z konstytucją).

Broniąc Kodeksu pracy – bronimy Ciebie!
Rząd kłamie twierdząc, że duże bezrobocie jest wynikiem wysokich kosztów pracy w Polsce. Koszty pracy w Polsce są bardzo niskie.
 Przeciętny koszt pracy 1 godziny w krajach UE i w Polsce rok 1999¹

Kraj	Koszty
Austria	27,2
Dania	27,0
Niemcy	26,8
Belgia	26,2
Szwecja	25,8
Francja	23,8
Luksemburg	22,7
Holandia	21,7
Finlandia	20,8
Wlk. Brytania	19,3
Włochy	18,8
Irlandia	16,2
Hiszpania	15,3
Portugalia	7,0
Polska ²	4,5

¹ * dane za rok 2000, kurs 1EUR = 4,05 zł
 Źródło: Eurostat – Statistics in focus, GUS "Koszty pracy w gospodarce narodowej w 2000 r."

ZMIANY W KODEKSIE PRACY

Przed wszystkim straci pracownik
 Pracownik bez stałej umowy pracę, pracujący 6 dni w tygodniu po 10 godzin, bez prawa do decydowania o własnym urlopie to główny oręż rządu Leszka Millera w walce z bezrobociem.

NIE MASZ PRAWA DO STAŁEGO ZATRUDNIENIA
 Już w momencie przyjmowania do pracy, pracownik będzie na przegranej pozycji. Według propozycji lewicowego rządu pracodawca będzie mógł bez ograniczeń zawierać umowy na czas określony. Bez względu na to, jak by się pracownik starał, nie będzie nigdy pewny, czy pracodawca zawrze z nim następną umowę.

ZA NADGODZINY DOSTANIESZ MNIEJ
 Chcąc ulżyć pracodawcom, oczywiście kosztem pracowników, Minister Hausner chce obniżyć dodatki za godziny nadliczbowe. Za cztery pierwsze nadgodziny pracownik otrzyma dodatek w wysokości 50 proc. Dopiero za każdą następną 100 proc. Nie wiadomo tylko jak to się ma do postulatu obniżania bezrobocia, ponieważ pracodawca nie będzie zainteresowany zatrudnianiem nowych pracowników, jeśli będzie mógł zapłacić mniej tym, których już ma.

PO 10 GODZIN BEZ WOLNYCH SOBÓT
 Lewica chcąc jeszcze bardziej obniżyć koszty pracy proponuje wydłużyć tzw. okres rozliczeniowy czasu pracy. Obecnie pracodawca musi rozliczyć 41-godzinny tydzień pracy maksymalnie w ciągu trzech miesięcy. A więc udzielić pracownikowi należnych wolnych dni za godziny nadliczbowe lub wypłacić za nie należny ekwiwalent. Według propozycji rządowych okres ten miałby być wydłużony do 4 miesięcy, a w "uzasadnionych" przypadkach nawet do 12. W praktyce oznacza to, że możemy pracować po 10 godzin dziennie przez wiele miesięcy, a wymarzony urlop otrzymamy np. w listopadzie.

Przywróćmy normalność

Przywróćmy normalność



Wygrajmy przyszłość

Co więcej pracodawca będzie mógł również dysponować rozkładem całego dnia. I tak po kilku godzinach pracy pracownik zostanie wysłany na 5 godzin do domu, po których nie będzie musiał zjawić się w pracy.

Ponadto dzięki wydłużeniu okresu rozliczeniowego czasu pracy nawet do 12 miesięcy może się zdarzyć, że pracownik będzie stosował 6-dniowy tydzień pracy. Natomiast pod koniec roku, żeby zrównoważyć normę czasu pracy, pracodawca wysłał swoich podwładnych na przymusowy urlop.

BEZ ODPRAW
 Projekt rządowy dzieli pracowników na lepszych i gorszych. Jeżeli ktoś pracuje w firmie zatrudniającej ponad 20 osób, w przypadku zwolnienia z winy zakładu pracy otrzyma odprawy. Jeżeli ma mniej szczęścia i pracuje w firmie mniejszej (poniżej 20 osób), taka rekompensata utraty pracy już mu się nie należy. Co gorsza, znosi się całkowicie odprawy w przypadku zwolnień indywidualnych z przyczyn zakładu pracy.

DIALOG SPOŁECZNY NA ŁASCE PRACODAWCY
 Wbrew zapewnieniom o budowaniu dialogu społecznego na różnych szczeblach, SLD-owski minister pracy postanowił umożliwić pracodawcom jednostronne wypowiedzianie umów zbiorowych. Doprowadzi to do ograniczenia roli układów zbiorowych, jako wewnętrznych umów między pracodawcami a pracownikami. Po sześciu miesiącach od wypowiedzenia układu pracodawca będzie mógł wprowadzić nieuzgodnione z przedstawicielami pracowników warunki pracy. Wszystkie korzystne dla pracownika uprawnienia przestają obowiązywać. Automatycznie zaczną funkcjonować normy kodeksowe

(cd. na

Z PRAC KK Z PRAC KK Z PRAC KK Z PRAC KK Z PRAC KK

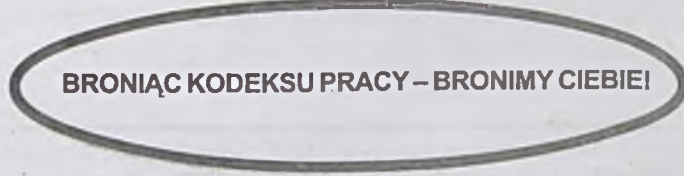
KOMUNIKAT
 3 kwietnia 2002 r. w Gdańsku odbyło się posiedzenie Prezydium Komisji Krajowej NSZZ "Solidarność". Prezydium KK w obronie Kodeksu pracy zarządziło gotowość protestacyjną w całym Związku. Wszystkie struktury NSZZ "Solidarność" zostały zobowiązane do udziału w akcjach informacyjnych i protestacyjnych, zgodnie z ustaleniami powołanego przez KK zespołu koordynującego, ze szczególnym uwzględnieniem manifestacji, która będzie się w ostatnim tygodniu kwietnia w Warszawie. Prezydium przyjęło informację Jacka Smagowicza z obrad Krajowej Rady Zatrudnienia, zwracając uwagę, że dalsza debata o przyszłości modelu instytucjonalnej służby rynku pracy winna być toczona w świetle odpowiednich konwencji Międzynarodowej Organizacji Pracy (99 i 102). Zdaniem prezydium KK należy wrócić do sprawdzonych rozwiązań z lat 90. Systemu rządowej administracji pracy opartego głównie na aktywne pośrednictwo pracy. Negatywnie zaopiniowano projekt rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej w sprawie określenia rodzajów zadań powiatu, które mogą być dofinansowane ze środków budżetu państwa. Prezydium zarejestrowało Międzypowiatową Komisję Koordynacyjną NSZZ "Solidarność" Pracowników Zakładu Philips w Polsce.

Kajus Augustyniak
 Rzecznik prasowy KK

KOMUNIKAT
 16 kwietnia 2002 r. w Gdańsku odbyło się posiedzenie Prezydium Komisji Krajowej NSZZ "Solidarność". W przyjętym stanowisku prezydium Komisji Krajowej stwierdza zagrożenie dla działalności całego sektora przemysłu okrętowego (stoczni, kooperantów i dostawców), czego konsekwencją będzie utrata kilkudziesięciu tysięcy miejsc pracy. Mimo wcześniejszych wystąpień Związku w tej sprawie, nadal brak jakichkolwiek działań rządu, co skutkuje wstrzymaniem działalności produkcyjnej przez kolejne przedsiębiorstwa. Prezydium KK domaga się od rządu w trybie doraźnym omówienia sytuacji w przemyśle okrętowym i udzielenia gwarancji dla przedsiębiorstw stoczniowych, kooperantów i dostawców na bieżącą produkcję, perspektywicznie zaś – opracowania odpowiedniej polityki morskiej. Wobec nieuczciwej, międzynarodowej konkurencji prezydium KK domaga się interwencji państwa na rzecz polskiego przemysłu okrętowego.

Omawiano tematykę posiedzenia Komisji Krajowej, które odbędzie się 17 kwietnia 2002 roku w Gdańsku. Będzie wówczas mowa między innymi o akcji protestacyjnej Związku w obronie Kodeksu pracy (manifestacja w tej sprawie odbędzie się 26 kwietnia 2002 r. w Warszawie), o tegorocznym krajowym Zjeździe Delegatów, o Funduszu szykanowanych członków Związku i o strategii NSZZ "Solidarność". Prezydium zgłosiło: Bogdana Klepasa, Jerzego Żurawieckiego i Jana Mosińskiego do składu Wojewódzkiej Komisji Dialogu Społecznego woj. Wielkopolskiego, proponując jednocześnie, aby Bogdan Klepasa pełnił funkcję przewodniczącego Komisji.

Kajus Augustyniak
 Rzecznik prasowy KK



BRONIĄC KODEKSU PRACY – BRONIMY CIEBIE!

BRONŃMY KODEKSU PRACY!

(cd. ze str. 6)

czyli niższe odpłaty bądź ich brak, niższe dopłaty do nadgodzin.

BONY ŚWIĄTECZNE NIE DLA WSZYSTKICH

Nowe przepisy dotyczące zakładowego funduszu świadczeń socjalnych także uderzą w pracowników małych i średnich przedsiębiorstw, ponieważ tylko pracodawcy zatrudniający powyżej 50 osób będą zobligowani do jego tworzenia. W ten sposób duża część pracowników utraci prawo do: dopłat do urlopów, bonów świątecznych, zapomóg.

NA URLOP W LISTOPADZIE ALBO WCALE

Rządowy projekt zwalnia pracodawców od obowiązku opracowywania planu urlopów wypoczynkowych, pozostawiając całkowitą dowolność w przyznawaniu urlopu pracownikom. Termin należnego pracownikowi urlopu będzie ustalany indywidualnie. W praktyce oznacza to, że pracodawca będzie decydował o tym, kiedy i jak długi urlop otrzyma pracownik. Może zdarzyć tak, że na urlop trzeba będzie poczekać parę miesięcy a może nawet i lat.

Oświadczenie

W związku z niepełnym, a często nieprawdziwym przekazaniem informacji w części mediów na temat opinii "Solidarność" w sprawie praw pracowniczych, oświadczamy, że NSZZ "Solidarność" podtrzymuje swoje stanowisko dotyczące problemu bezrobocia i tzw. uelastycznienia Kodeksu pracy.

Jesteśmy gotowi wesprzeć każdą inicjatywę, która będzie miała wpływ na zmniejszenie bezrobocia, a jednocześnie nie wpłynie na obniżenie warunków pracy.

Jesteśmy nadal zainteresowani dialogiem z pracodawcami, będziemy ich wspierać w walce o:

obniżenie kosztów działalności gospodarczej (nie mylić z kosztami pracy), ograniczenie biurokracji przeszkadzającej w tworzeniu nowych podmiotów gospodarczych,

niższe podatki i tańsze kredyty, możliwość skutecznego egzekwowania zapłaty należnej za zbyty (sprzedany) produkt.

Będziemy wspierać pracodawców i ich reprezentacje w naciskach na środowiska polityczne mające wpływ na rozwój gospodarki, w celu poprawy jej wyników.

Nie pozwolimy natomiast na żadne zmiany w prawie pracy, które w sposób udokumentowany i wymierny nie mają wpływu na zmniejszenie bezrobocia, a osłabiają jedynie pozycję pracowników wobec pracodawcy. Próby wydłużania czasu pracy za mniejsze wynagrodzenie, ułatwienia w pozbawianiu pracowników zatrudnienia, nie mają nic wspólnego z walką o nowe miejsca pracy, a więc nie leżą w interesie obecnie zatrudnionych jak i tych którzy na pracę oczekują.

Koszty pracy w Polsce należą do najniższych w Europie. Z tego powodu hasło "dzielmy się pracą" można odczytywać jako propozycję dzielenia się tylko przez pracowników najemnych i tak niskim wynagrodzeniem, często wypłacanym nieterminowo.

Dialog partnerów społecznych winien doprowadzić naszym zdaniem do znalezienia rozwiązań, które pozwolą obniżyć koszty działalności firm, podnieść koszty pracy oraz pozwolą pracodawcom głosić nowe hasło; "dzielmy się zyskiem tworząc nowe miejsca pracy".

PISZE LANGER DO MILLERA

Gdańsk 2002

Jerzy Langer

Zastępca Przewodniczącego

Komisji Krajowej NSZZ "Solidarność"

List otwarty do Premiera Leszka Millera

Panie Premierze !

Wobec tak gwałtownego spadku zaufania społecznego do Rządu, któremu Pan przewodniczy, co pokazują publikowane ostatnio wyniki sondaży, zwracam się do Pana o podanie się do dymisji.

Tak niska ocena, po tak krótkim okresie zarządania Państwem nie była do tej pory notowana w żadnych daniach opinii publicznej.

Przypominam Panu Premierowi, że w podobnej sytuacji swojego poprzednika (po trzech latach po kilku miesiącach sprawowania tej funkcji), odważył Pan od niego takiej decyzji w swoich licznych publicznych wystąpieniach.

Szuflady pomysłów Leszka Millera okazały się puste, a opinia społeczna wystawia już dziś Państwu chunek za niespełnione oczekiwania.

Liczę, że Leszek Miller okaże się człowiekiem honoru i dla dobra Polski zrezygnuje wraz z całą swoją ekipą z misji zarządzania krajem.

Jerzy Langer

BIULETYN INFORMACYJNY
NSZZ „Solidarność”
Ziemia Radomska

Radom 26-600
ul. Traugutta 52
tel. 36-251-61
tel./fax 36-238-04

Redakcja i skład:
Paweł Podlipniak (ppp)
egzemplarz bezpłatny